

Sygnatura akt II AKa 53/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka

Sędziowie: SA Tadeusz Kielbowicz

SA Cezariusz Baćkowski (spr.)

Protokolant: Anna Czarniecka

przy udziale prokurator Urszuli Piwowarczyk-Strugały wykonującej zadania Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 roku

sprawy **T. H.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 19 listopada 2015 roku, sygn. akt III Ko 171/13

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,**

**II. stwierdza, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Na podstawie wniosku z dnia 25 lipca 2013 roku T. H. domagał się, w oparciu o przepis art. 552 § 4 k.p.k., zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 1.000.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 19 listopada 2015r. sygn. akt III Ko 171/13 orzekł:

I. na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy T. H. kwotę 64.000 (sześćdziesiąt cztery tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 32.000 (trzydzieści dwa tysiące) złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. oddalił dalej idące żądanie wnioskodawcy;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w punkcie II co do roszczeń oddalonych tj. ponad kwotę 64.000 zł tytułem zasądzonych wnioskodawcy zadośćuczynienia i kwotę 32.000 zł tytułem zasądzonych wnioskodawcy odszkodowania.

Pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił:

I. obrazę przepisów prawa materialnego a to:

a) art. 552a §1 k.p.k. w zw. z art. 445 §1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwota 8.000 zł miesięcznie jest adekwatna jako zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, a zasądzenie kwoty wyższej prowadziłoby do bezzasadnego wzbogacenia wnioskodawcy podczas gdy taka kwota nie jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 §1 kc;

b) art. 552a §1 k.p.k. w zw. z art. 363 §2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że kwota 4000 zł tytułem odszkodowania za każdy miesiąc pozbawienia wolności w obecnie obowiązujących realiach jest kwotą odpowiadającą dochodom wnioskodawcy uzyskiwanym przed zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania, podczas gdy, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty odszkodowania;

II. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, dokonaną wybiórczo i sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, a mianowicie uznanie, że szkoda spółki (...) sp. z o.o. jaka powstała na skutek tymczasowego aresztowania wnioskodawcy nie może być rekompensowana wnioskodawcy w trybie rozdziału 58 k.p.k., podczas gdy utrata zysku wynikającego z posiadanych w spółce udziałów stanowi stratę (damnum emergens) w majątku wnioskodawcy, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego pominięcia tych kwot wśród podstaw określenia potencjalnego dochodu wnioskodawcy, implikującego wysokość należnego odszkodowania za okres jego tymczasowego aresztowania.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy T. H. dalszej kwoty 203.252,79 zł tytułem odszkodowania i dalszej kwoty 936.0000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. W piśmie z 14 stycznia 2016r. pełnomocnik wnioskodawcy sprecyzował pkt 2 petitum apelacji w ten sposób, że wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w jego pkt II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 7 k.p.k, dlatego też Sąd Apelacyjny przyjmuje te ustalenia za własne. Sąd Okręgowy słusznie przyznał wnioskodawcy zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 64 000 złotych oraz odszkodowanie w wysokości 32 000 złotych uznając, że w pozostałej części wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności pełnomocnik wnioskodawcy zakwestionował w apelacji wysokość przyznanego zadośćuczynienia żądając jego podwyższenia do kwoty wskazanej we wniosku. Zdaniem apelującego Sąd meriti wprawdzie nie pominął w ustaleniach oraz rozważaniach istotnych okoliczności składających się na rozmiar doznanej krzywdy ale jednak w niepełnym stopniu ocenił ich wpływ na zaistniałą in concreto krzywdę.

Odnosząc się do zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia, należy na wstępie tej części rozważań zważyć, że przy ustalaniu należnego zadośćuczynienia mają zastosowanie zasady wypracowane na gruncie art. 445 § 1 i 2 kc. „Odpowiednia suma”, o której mowa w tych przepisach to wartość, która spełnia stawianą jej funkcję kompensacyjną, ale jednocześnie nie jest sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych, jest określana indywidualnie w oparciu o rodzaj, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich natężenie, a w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy – stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tymczasowego aresztowania, a więc przykrości natury moralnej z tego wynikających, w tym utraty dobrego imienia, ostracyzm środowiskowy, konieczność

poddania się rygorom związanym ze stosowaniem tego środka zapobiegawczego, nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu, stan zdrowia wnioskodawcy w czasie wykonywania środka oraz po zwolnieniu z aresztu (zob. wyrok S. Apel. w Krakowie z dnia 9.04.2008 r., II AKA 46/08, KZS 2008/6/48, wyrok S. Apel. w Lublinie z dnia 5.05.2008 r., II AKA 83/08, KZS 2008/12/68). Jednocześnie chodzi przy tym o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikające z faktu pozbawienia wolności. Nie mają w tym zakresie znaczenia nawet najbardziej negatywne przeżycia związane z oskarżeniem, toczącym się procesem, czy zagrożeniem surową karą (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.10.2007 r., WA 43/07, OSNwSK 2007/1/2246).

Podkreślenia wymaga przy tym stwierdzenie, że **z uwagi na uznaniowy charakter co do kwoty przyznawanego zadośćuczynienia jego modyfikacja przez sąd II instancji może mieć miejsce tylko w wyjątkowych przypadkach, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania** (por. wyrok S. Apel. w Katowicach z dnia 14.02.2008 r., II AKA 11/08, OSA 2009/2/7). W ocenie Sądu Apelacyjnego w tej sprawie nie zachodzi taka okoliczność. Sąd Okręgowy nie naruszył zasad ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia. Zasądzona kwota 64 000 złotych jest adekwatna do doznanych cierpień w odniesieniu do czasu stosowania tymczasowego aresztowania oraz indywidualnej sytuacji wnioskodawcy w tym okresie. Sąd Okręgowy nadał odpowiednie znaczenie temu, że wnioskodawca nie przebywał nigdy wcześniej w izolacyjnych zakładach penitencjarnych, był osobą o ponadprzeciętnej aktywności zawodowej, znaną w środowisku biznesowym i z tego powodu dolegliwość stosowania tymczasowego aresztowania była znaczna. Biorąc również pod uwagę rozłąkę z narzeczoną i wpływ tymczasowego aresztowania na ich związek, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasądzona kwota 64 000 złotych jest właściwa, niezależnie od tego, że Sąd Okręgowy mylnie wskazał sposób jej wyliczenia poprzez przyjęcie jednakowej „stawki miesięcznej” za każdy miesiąc pozbawienia wolności.

Jednocześnie w trakcie wykonywania zastosowanego środka zapobiegawczego, nie zaszły jakieś nadzwyczajne okoliczności, które by spotęgowały doznaną krzywdę. Wnioskodawca nie był szykanowany przez służbę więzienną i chociaż powstały u niego dolegliwości zdrowotne był objęty odpowiednią opieką medyczną. Ponadto podzielić należy te rozważania Sądu Okręgowego w których podkreślono, że wysokość zadośćuczynienia wyznaczają dwie granice. Z jednej strony musi ono przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zasada umiarkowanego rozmiaru zadośćuczynienia została trafnie zastosowana w sprawie wnioskodawcy.

Z tych powodów, w ocenie Sądu odwoławczego, zasądzenie dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie. Żądana przez wnioskodawcę kwota byłaby nadmierna, a należy mieć na uwadze, że przyznane zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę, ale zarazem nie ma być źródłem uzyskania bezpodstawnych korzyści.

Pełnomocnik wnioskodawcy domagając się zwiększenia kwoty odszkodowania podniósł dwa zarzuty.

Po pierwsze zarzucił naruszenie art. 552a§1 k.p.k. w zw. z art. 363 § 2 k.c. argumentując, że kwota 4000 zł tytułem odszkodowania za każdy miesiąc pozbawienia wolności, w obecnie obowiązujących realiach, nie jest kwotą odpowiadającą dochodom wnioskodawcy uzyskiwanym przed zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Stąd według pełnomocnika wnioskodawcy kwota ta winna być odpowiednio zwaloryzowana a najwłaściwsza jest waloryzacja należnej kwoty przy zachowaniu istniejącej w chwili tymczasowego aresztowania proporcji (3,87) pomiędzy średnim miesięcznym dochodem uzyskiwanym przez wnioskodawcę a minimalnym wynagrodzeniem.

Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że przepis art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. nie wskazuje miernika, według którego ma nastąpić waloryzacja świadczenia (przepis ten dopuszcza możliwość zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza).

W orzecnictwie sądowym wskazuje się, że rozstrzygające w tym względzie jest uznanie sędziowskie, oparte na wszechstronnym rozważeniu okoliczności danej sprawy (zob. np. uchwałę SN z dnia 10 kwietnia 1992 r., III CZP 126/91, OSNC 1992, z. 7-8, poz. 121; wyrok SN z dnia 1 października 1997 r., I PKN 314/97, OSNP 1998, z. 14, poz. 426). Sąd Okręgowy wprawdzie wprost nie wyjaśnił jakim wskaźnikiem kierował się waloryzując kwotę odszkodowania ale

wysokość zasądzonej kwoty wskazuje, że miał on na względzie roczne wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych (zob. [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl) - Roczne wskaźniki towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1950-2014).

W ocenie Sądu Apelacyjnego metoda obliczenia należnej kwoty odszkodowania przy zastosowaniu wskaźnika inflacyjnego jest prawidłowa i słuszna w tej sprawie bowiem wskaźnik ten jest obiektywny, powszechny i bardziej miarodajny w sprawach o odszkodowania od przyjętego przez wnioskodawcę w apelacji. Jak zwraca bowiem uwagę SN w wyroku z dnia 19 maja 2010 r., I CSK 475/09, (LEX nr 686081) „stosownie do zasad waloryzacji przedmiotem świadczenia w rzeczywistości jest nie tyle suma jednostek pieniężnych, ile oznaczona wartość ekonomiczna niezmienna w czasie a wyrażona w odpowiedniej sumie jednostek pieniężnych. Suma tych jednostek w zależności od zmiany siły nabywczej pieniądza może ulegać wyższości lub obniżeniu na podstawie odpowiedniego przeliczenia uwzględniającego zmiany siły nabywczej pieniądza”. Stąd prawidłowe jest założenie, iż dla określenia należnego wnioskodawcy odszkodowania konieczne jest nie tyle zachowanie proporcji dochodu osiąganego przez niego przed aresztowaniem i ówczesnego minimalnego wynagrodzenia, ale ustalenie, jak kwota pieniężna odpowiada realnej wartości dochodu utraconego przez niego w okresie tymczasowego aresztowania. Wartość ta nie jest jednak powiązana z minimalnym wynagrodzeniem (ani też średnim wynagrodzeniem), ale z zaistniałą od tego czasu zmianą wartości pieniądza.

Po drugie pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, dokonaną wybiórczo i sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, a mianowicie uznanie, że szkoda spółki (...) sp. z o.o. jaka powstała na skutek tymczasowego aresztowania wnioskodawcy nie może być rekompensowana wnioskodawcy w trybie rozdziału 58 k.p.k.

Również i ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Rację ma Sąd Okręgowy, że szkoda, która ma być rekompensowana w trybie rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego, może dotyczyć tylko osoby fizycznej, która została tymczasowo aresztowana. Z art. 552a § 1 k.p.k. wynika, że to oskarżonemu służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę. Przepis ten nie dotyczy natomiast szkody na osobie prawnej, a więc w tej sprawie nie może dotyczyć spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) (pozostałe rozważania Sądu Okręgowego w tej kwestii są jak najbardziej trafne nie mniej jednak mają one charakter poboczny, co zresztą zauważył także ten Sąd). Nadto zauważyć należy, że skarżący na którym spoczywał ciężar dowodu nie wykazał by wskutek tymczasowego aresztowania wartość udziałów spółki z o.o. (...) uległa zmniejszeniu, a jak wynika z deklaracji podatkowych CIT-2 (k.41-42, 46-47) składanych przez tę spółkę ponosiła ona przed tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy pogłębiającą się stratę.

Mając na uwadze powyższe utrzymano zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 554 zd. 1 k.p.k.

SSA Tadeusz Kielbowicz	SSA Jerzy Skorupka	SSA Cezariusz Baćkowski
------------------------	--------------------	-------------------------